

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — — — — Cena 25 groszy — — — — — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracji i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Niezadowoleni z poczynań sanacji

opuścili secesjoniści szeregi klubu parlamentarnego B. B.

Posel Tomasziewicz piętnuje postępowanie posła Cieplaka

Onegdajsza secesja w B. B. posłów Krysy, Cieplaka i Targowskiego, jest w dalszym ciągu sensacją dnia politycznego.

Największą dyskusję w kołach sejmowych budzi wystąpienie posła Cieplaka, który do ostatnich dni należał do najserdeczniejszych przyjaciół p. o. przewodniczącego klubu B. B. p. Polakiewicza.

W ciągu popołudnia poseł Tomasziewicz z B. B., b. redaktor „Głosu Prawdy“ a później „Gazety Polskiej“ ogłosił następujący list otwarty pod adresem posła Cieplaka:

List otwarty pos. Tomaszewicza

„W związku z wykluczeniem pańskim z klubu parlamentarnego B. B. i pańskim postępowaniem nasuwa mi się parę zapamiętań natury etycznej - moralnej, które sądzę, jako człowiek biorący udział w życiu politycznym, mam prawo Panu postawić również publicznie, eliminując wszelką politykę.

Poza stosunkiem klubowym łączyła nas praca w szeregu instytucji społecznych i jak się zdawało wzajemne zaufanie.

Jeżeli Pan powziął decyzję politycznego rozstania się z nami, to zapytam Pana, jako człowieka, oficera rezerwy i nauczyciela, jak Pan sobie da radę w swym sumieniu z ustępem 4-ym deklaracji, którą w swoim czasie wszyscyśmy podpisali, a który to ustęp brzmi:

„Solidarności z posłami tej samej listy nie zerwę w przyszłych chwilach ustawodawczych, bez uprzedniego wystąpienia opinii rządu marszałka Piłsudskiego“.

Jest to pytanie skierowane ad persona. Jak Panu bowiem wiadomo, prezydium klubu parlamentarnego B. B. nie będzie czy

Posel Kościatkowski wojewodą białostockim

WARSZAWA, 10 lipca. (Pat.) Pan prezydent Rzplitej podpisał w dniu dzisiejszym dekret, mianujący posła Kościatkowskiego wojewodą białostockim. Jednocześnie p. Prezydent podpisał dekret, mianujący dotychczasowego wojewodę białostockiego p. Kirsta prokuratorem sądu najwyższego.

nić z tego faktu formalnych kwestii.

Tak w klubie, jakoteż w życiu organizacji społecznych i prywatnych, znany był wszystkim stosunek p. o. prezesa klubu B. B. W. R. dr. Polakiewicza Stefana, stosunek wybitnie koleżeński i przychylny, którym się Pan szczycił, a który, jak Pan sam przyzna, ułatwił Panu niejedno w jego osobistej karierze życiowej.

I oto po ukazaniu się w piśmie „ABC“ w dniu 6 b. m. notatki,

że Pan zamierza wstąpić do szeregów Stronnictwa Chłopskiego wręczył Pan osobiście posłowi Polakiewiczowi w dniu 7 b. m. list treści następującej:

„Szanowny Panie Prezesie! W związku z notatką w piśmie „ABC“, dotyczącą mojej osoby, stwierdzam, że nigdy i na niczyje ręce nie składałem podania o przyjęcie mnie do Stronnictwa Chłopskiego. A więc ordynarna notatka w tem piśmie mija się z prawdą.

Zechce pan prezes przyjąć

wyrazy wysokiego poważania i szacunku z jakimi pozostaje“.

Tedy drugie pytanie człowieka dla człowieka.

Jak Pan mógł po złożeniu powyższego pisma i ustnego powiadomienia już nie prezesa lecz serdecznego kolegi, brać w tym samym dniu udział w zebraniach, zaprzeczających swym charakterem wszelkiej możliwości rozstania się z tym człowiekiem, który darzył Pana takim zaufaniem.

(—) Leopold Tomaszewicz“.

W godzinach wieczornych posłowie Cieplak, Krysiak i Targowski ogłosili następującą deklarację:

Deklaracja secesjonistów

„Pociągnięci przykładem najstarszego działacza ludowego, Jakuba Bojki, stanęliśmy w szeregach B.B., owiani głęboką wiarą, że wielki ten i mający tyle możliwości obóz przyczyni się do naprawy ustroju parlamentarnego w kierunku jego usprawnienia. Wierzyliśmy również, że B. B. dążyć będzie, jak to zapowiadano, do zjednoczenia ruchu ludowego, a przez to do obrony i zabezpieczenia interesów gospodarczych kulturalnych wsi w zrozumieniu, że lud stanowi fundament państwa i najlepszą podporę rządu.

Z uporem, a niestety, zupełnie bezskutecznym, przypominaliśmy tym obowiązku władzom B. B. Przekonałiśmy się jednak, że władze te nie mają zrozumienia ani dla państwowo - twórczych mas wiejskich, ani dla ich interesów, ani dla idei zjednoczenia ruchu ludowego, przez co cały ten obóz stawał się dla mas ludowych coraz bardziej obcy, a nasza w nim obecność bezcelowa.

Jako ludowcy i demokraci nie chcemy brać również udziału w podkopywaniu znaczenia i powagi parlamentu polskiego, gdyż zgodziliśmy się tylko brać udział w pracy nad jego udoskonaleniem i usprawnieniem.

Wszystko to zmusiło nas do opuszczenia szeregów B. B.“.

Rzecz charakterystyczna, że prezydium klubu B. B. w dalszym ciągu wyklucza secesjonistów, jakkolwiek oni pierwsi ogłosili wiadomość o porzuceniu szeregów klubu B. B. W. R.

Polska z całą gotowością zgadza się na projekt Brianda o stworzeniu Unji Europejskiej

WARSZAWA, 10 lipca. (Pat.) Odpowiedź rządu polskiego na memorandum francuskie, odnoszące się do stworzenia Unji europejskiej, wręczona została dziś popołudniu Charge d'Affaires Francji w Warszawie. Rząd Polski w swej odpowiedzi donosi o swym przystąpieniu do wzniosłej i szlachetnej myśli p. Brianda i o swej chęci do współdziałania we wszystkich pracach pierwszej konferencji europejskiej. Będąc zdania, że problem Unji europejskiej wymaga gruntownego zbadania, rząd Polski ograniczył się do odpowiedzi dość krótkiej, nie czyniąc szczegółowych propozycji.

Rząd Polski podziela całko-

wicie zdanie rządu francuskiego o konieczności zapewnienia przedewszystkiem państwom europejskim bezpieczeństwa politycznego przed przystąpieniem do uregulowania innych problemów, co do których istnieje wspólność interesów, jak np. zagadnień gospodarczych. Dla wytworzenia ducha wzajemnego zaufania, niezbędnego przy każdej skutecznej i pozytywnej współpracy, i dla zapewnienia bezpieczeństwa państwom członkom Unji rząd Polski sądzi, że byłoby może wskazaniem przy organizacji Unji kierować się całokształtem zasad protokołu genewskiego.

Rząd Polski podkreśla, iż Unja niema charakteru zaczep-

nego i nie może być skierowana ani przeciw żadnemu poszczególnemu narodowi, ani przeciw żadnej grupie narodów. Zdaniem rządu polskiego, Unja powinna ułatwiać wykonywanie postanowień paktu ligi narodów, aby się tylko przyczyniło do wzmocnienia organizmu ligi.

Odpowiedź rządu polskiego kończy się propozycją ustanowienia na konferencji państw europejskich, mającej się odbyć we wrześniu, komitetu studjów. Komitet ten zbadałby problem i przedłożył swój raport rządowi europejskim, które na następnych zebraniach mogłyby powziąć decyzję na podstawie pełnej znajomości sprawy

Strzały w Hotelu Europejskim

Wrabia Smorzewski został ciężko ranny przez pierwszego męża swej żony

WARSZAWA, 10 lipca. (PAT) Dziś przed wieczorem w hotelu Europejskim w Warszawie rozegrało się krwawe zajście.

W hotelu tym stanął Lubomir hr. Smorzewski, właściciel majątku Wierzchowiny w Lubelskiem pod Chełmem, z żoną Marją. W 10 minut po przybyciu pp. Smorzewskich, do hotelu przyszedł właściciel domu nr. 6 przy ul. Senatorskiej, Edward Piotrowski, pierwszy mąż p. Smorzewskiej.

W drzwiach pokoju p. Piotrowski spotkał hr. Smorzewskiego. Między obu panami wynikła sprzeczność, w czasie której Piotrowski do-

był rewolweru i strzelił dwukrotnie do Smorzewskiego, raniąc go ciężką w pachwinę i podbrzusze.

Po dokonaniu zamachu Piotrowski wyszedł z hotelu i udał się do komisarjatu, gdzie oddał broń i sam się oskarżył o dokonanie zamachu na Smorzewskiego.

Do ciężko rannego Smorzewskiego wezwano pogotowie, które przewiozło go do prywatnej lecznicy dr. Solmana. Piotrowskiego osadzono w areszcie.

* * *

Wieczorem w lecznicy dr. Solmana dokonano operacji hr. Smorzewskiego. Wyjęto szczęśliwie dwie kule z pachwiny i podbrzusza.

Zdrowy organizm rannego, liczącego lat 38, przetrwał operację bez żadnych komplikacji i życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Przy lożu czuwa obecna żona, pani Marja hr. Smorzewska, z którą ranny wziął ślub przed 5 miesiącami w Wilnie.

Sprawca strzałów p. Edward Piotrowski, liczący lat 40, przebywał dotąd w areszcie śledczym i w dalszym ciągu kategorycznie odmawia złożenia zeznań, dlaczego strzelał do hr. Smorzewskiego.

100 milj. zł. kredytu otrzyma z Banku Polskiego rolnictwo

WARSZAWA, 10 lipca. (PAT.) W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem dra Wróblewskiego odbyło się zwyczajne posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym m. in. ustalono rozmiary kredytu na rok 1930 - 31 dla rolnictwa do maksymalnej sumy 100 milionów złotych.

Pochód na Helsingfors

Walka z komunizmem w Finlandji

Najbardziej niewdzięcznym dla bolszewików terenem jest Finlandja. W roku 1917, w okresie „czynności” idei komunistycznych, niepodległość Finlandji była atutem w rękach anarcho-maksymalizmu przeciw socjalistycznemu rządowi tymczasowemu Kierenskiego. Po przewrocie bolszewickim finnowie zażądali zapłaty politycznego weksłu. Z ciężkim sercem musiał Lenin podpisać akt niepodległości Finlandji, wręczając osobiście ów znamienity dokument... wodzowi antykomunistycznej „burżuazyjnej” partji, Svinhufvudowi. Jak w istocie rozumieli bolszewicy „niepodległość”, dowodzi fakt, iż oddziałom czerwonej gwardji, licznym grupom zrewoltowanych marynarzy i żołnierzy rosyjskich rozkazano pozostać w Finlandji. W ten sposób „utrwalila” się władza sowiecka w „niepodległej Finlandji”, posiadającej od sow-narkomu uroczysty akt wolności. Niedługo to jednak trwało, gdyż wkrótce ruch powstańczy pod wodzą gen. Mannerheima i przywołanie pułków niemieckich umożliwiło patriotom fińskim wypędzenie bolszewików i ustalenie istotnej niepodległości.

Z upływem czasu jednak sytuacja zmieniła się nieco na korzyść komunistów. Finlandja była jednym z pierwszych krajów, które zawarły pokój z Rosją sowiecką, uznając ją de jure. Aczkolwiek granica jej zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów odległa jest od Piotrogradu, finnowie w roku 1919 nie przepuścili rosyjskiej białej armji Judenicza na sowiecką stolicę, uczciwie bowiem wykonywali swój obowiązek neutralności. Stabilizacja stosunków wewnątrz kraju, uspokojenie w sferach robotniczych, utrwalenie zasad demokracji, którym Finlandja stała się, — wszystko to wytworzyło możliwość amnestjonowania działaczy komunistycznych. Ruch komunistyczny został zalegalizowany, powstawały „czerwone” związki zawodowe, do samorządów i sejmu kandydowali członkowie partji komunistycznej.

Ten stan pokoju wewnętrzne-go mógłby istnieć wiele jeszcze lat, gdyby nie zachłanność bolszewików. Korzystając ze swobod obywatelskich, poczęli prowadzić usilną propagandę wywrotową, niektórzy przywódcy komunizmu przychwyleni zostali na uprawianiu akcji szpiegowskiej na rzecz Sowietów, w ostatnich zaś czasach wzmożła się na rozkaz Moskwy propaganda antyreligijna.

Wówczas pewien zachowawczy odłam społeczeństwa fińskiego, uważając, że zarówno obowiązujące prawo, jak i taktyka rządu są względem bolszewików zbyt łagodne, postanowił działać na własną rękę. Na wschodniej rubieży kraju, w Ka-

relji, grupa młodzieży akademickiej założyła stowarzyszenie p. n. „Akademickie stowarzyszenie karelskie”, które poczęło propagować czynną walkę z bolszewizmem. Ruch ten zataczał coraz szersze kręgi, znajdując wśród zachowawczego włościaństwa Karelji i Finlandji posłuch i sympatje. Politycy o pokroju „faszystowskim” wzięli akademików karelskich pod swoją opiekę, — w ten sposób powstała w ostatnich czasach akcja antysowiecka. Od słów, od za-

dania zmiany konstytucji, ordynacji wyborczej i t. p., „aktywiści” przeszli do czynów, wykraczających częstokroć poza ramy konstytucji: w wielu miejscowościach jacyś nieznanymi młodzieńcy dokonywali napadów na redakcje pism komunistycznych, na lokale lewicowych związków zawodowych, na poszczególne działaczo-wo-komunistycznych. Niektórych wyznawców idei Lenina porywano w biały dzień i odwożono na granicę sowiecką, zmuszając

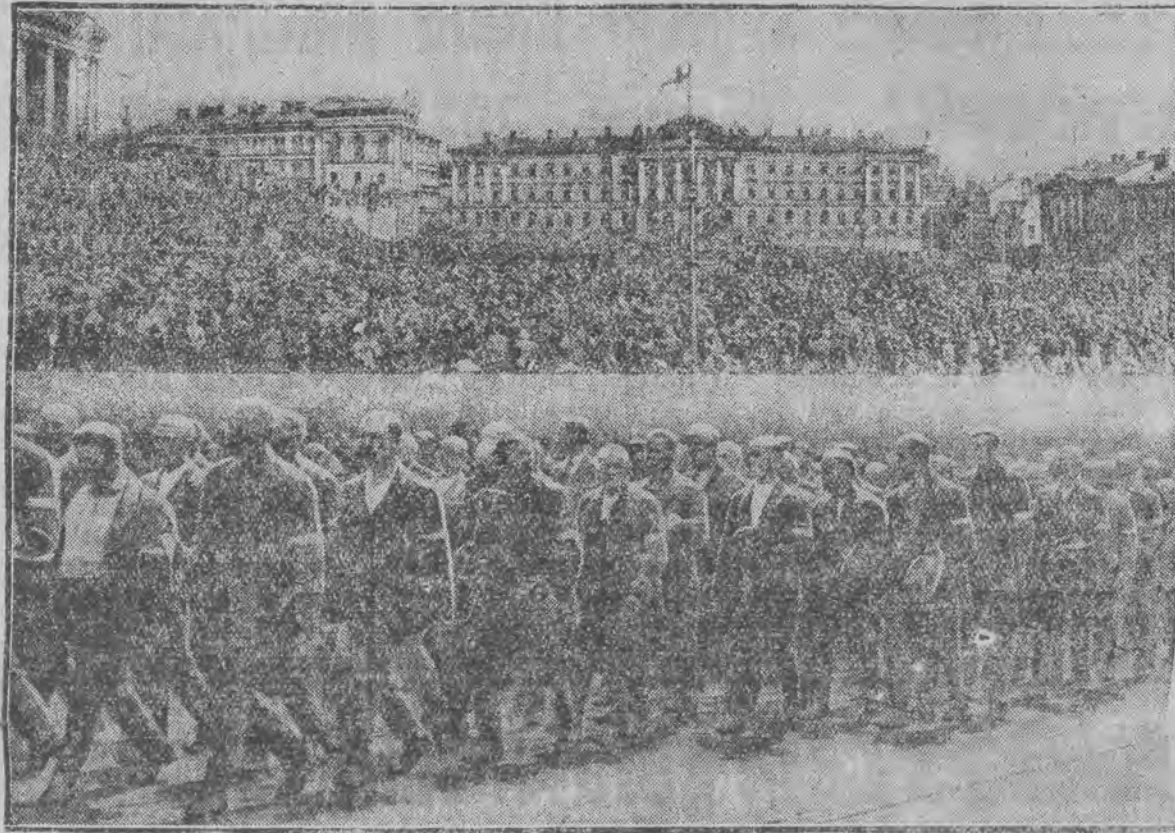
do przejścia na rosyjską stronę.

Ale działalność aktywistycznej młodzieży nie ograniczyła się do tych aktów własnoręcznego wymierzania sprawiedliwości na komunistach. Pod wodzą prawicowych polityków fińskich z Kossulą i czele zgrupowali się antybolszewicy działacze w miejscowości Lappua i stamtąd przesłali swe ultimatum sejmowi: konstytucja winna ulec zmianie w kierunku uniemożliwienia komunistom szerzenia propagandy, nietykalność

poselska winna być zniesiona, reforma ordynacji wyborczej winna pozabawić prawa głosu tych obywateli, którzy nie płacą podatku dochodowego, wolność zrzeszania się, zebrań i prasy powinna ulec ograniczeniu.

Umiarkowany rząd fiński wniósł pod tym naciskiem kilka projektów do sejmu, mających na celu poczynienie pewnych ustępstw aktywistom z Lappui. Ci jednak nie są zadowoleni z ustępstw częściowych, a czując pod nogami grunt, odrzekli: „żądamy wykonania wszystkich naszych postulatów i zlikwidowania komunizmu w Finlandji!” Na poparcie swych żądań zapowiedzieli masowy pochód chłopów na Helsingfors. „Jeśli sejm nie liczy się z nami, to go zmusimy do uchwalenia ustaw antybolszewickich albo... rozpędzimy...” Jakoż rząd, nie chcąc komplikować sytuacji, mogącej wytworzyć wojnę domową, podał się do dymisji, na czele zaś nowego gabinetu koalicyjnego stanął powszechnie szanowany, se-dziwy polityk prawicowy, Peer Edwin Svinhufvud. Czy uda mu się opanować wytworzoną przez „lappuańczyków” sytuację, uchronić prestiż parlamentu i pogodzić zasady starej fińskiej demokracji z „neofaszystowskimi” tendencjami karelskiej młodzieży? Na tem dziele polega trudność zagadnienia.

L. H.



Marsz chłopów fińskich do Helsingforsu

U góry: Demonstracja przed gmachem parlamentu. U dołu: Przemarsz bataljonów chłopskich.

Poseł fiński o ruchu komunistycznym

Rozmowa z ministrem Idmanem w Warszawie

W związku z ostatnimi wydarzeniami w Finlandji zwróci-liśmy się do posła fińskiego w Warszawie p. G. Idmana z prośbą o łaskawe udzielenie nam wyjaśnień na ten temat.

— Ruch, t. zw. lappuański, o którym się ostatnio tak dużo mówi, — zaczął min. Idman, — powstał w Osterbothnji, w wiosce Lappo. Mieszkańcy tej wsi zawsze byli bardzo patriotyczni i usposobieni. Wiesz ta posiada dużo historycznych zabytków i pamiątek z czasów walk o oswobodzenie Finlandji, które się tam toczyły od szeregu stuleci. W Finlandji istniał zawsze silny prąd antykomunistyczny, zwłaszcza wśród włościan. Należy zwrócić uwagę, że komunizm nigdy się nie przyjął wśród inteligencji, ani wśród młodzieży akademickiej. Wogóle komunizm nigdy nie miał wielkiego powodzenia w masach, lecz dzięki dużej swobodzie działania, zagwarantowanej obywatelom przez konstytucję, jak również dzięki systemowi wyborów proporcjonalnych, komunistom udało się zdobyć 23 mandaty na

200. By móc rozporządzać skuteczniejszymi środkami przeciw propagandzie komunistycznej, — rząd opracował ubiegłej jesieni projekt ustawy, mającej na celu ograniczenie swobody prasy. Projekt ten jednakże został przez parlament odrzucony, Propaganda komunistów przybierała coraz to zuchwalsze formy w gazetach i czasopiśmie. Szerzyli propagandę antyreligijną wśród młodzieży szkolnej, oburzając tem do najwyższego stopnia pobożną protestancką ludność Osterbothnji. Ostre formy przybrało to oburzenie zwłaszcza wśród mas chłopskich.

Gdy komuniści przywdziali insygnia komunistyczne we wsi Lappo, zostali z wioski wypędzeni.

Ruch antykomunistyczny, — aczkolwiek wybitnie chłopski, ma zwolenników we wszystkich warstwach społecznych w miastach i wsiach niezależnie od przynależności partyjnej. Ruch ten ma dążyć do obalenia ustroju państwa przez wprowadzenie reform, nie jest rów-

niez ani narodowościowy, ani szowinistyczny, ponieważ jednoczy Finów i Szwedów. Niestety zdarzały się czyny uchybiające obowiązującemu porządkowi prawnemu, między innymi zdemolowano drukarnię komunistyczną, porwano dwóch posłów komunistycznych i przeprowadzono ich przez rosyjską granicę i t. d., dwóch posłów, których porwano przed kilku dniami z posiedzenia komisji parlamentarnej, wczoraj już wydano policji. Nie zawsze udaje się uniknąć takich pożałowania godnych ekscesów, podczas takich objawów ruchu ludowego. Wiekowy mąż stanu, p. Svinhufvud, który podczas walk niepodległościowych stał na czele rządu, utworzył nowy rząd, do którego wchodzi członkowie wszystkich partji niesocjalistycznych. W odezwie rządu do ludności jest m. in. mowa o tem, że rząd uważa za niezbędne zarządzenia celem stłumienia ruchu komunistycznego. Ponieważ rząd dąży do wytopienia sił antypaństwowych uważa on za konieczne, aby

niezwłocznie zaprzestano czynów pojedynczych obywateli, uchybiających prawo. Obóz lappuański przyrzekł lojalność w stosunku do rządu. W poniedziałek przybyło do Helsinky 12.000 chłopów z p. Kussola na czele. Gdy prezydent republiki i członkowie rządu z p. Svinhufvudem na czele ukazali się na placu zebrania, zgotowano im wielką owację. Należy nadmienić, że i korpus dyplomatyczny przybył na zebranie, by się przyjrzeć pochodowi chłopów.

Ten fakt udowadnia pokojowy charakter pochodu. Jak wiadomo, rząd przedłożył parlamentowi nowe projekty ustaw, mających na widoku ograniczenia skuteczniejsze, niż dotychczas agitacji komunistycznej, w której szerokie masy ludności widzą bezpieczeństwo dla porządku społecznego.

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

SPECJALNY DODATEK POWIEŚCIOWY „GŁOSU PORANNEGO” Z DNIA 11.VII. 1930 R. Nr. 12



Napisał Gert Rothberg

(Ciąg dalszy)

Morderca krzyknął głośno, a w następnej chwili błysnął sztylset w jego dłoni. Rzucił się ku postaci przy oknie. Nagle — cichy szum i bez głosu, jak poprzednio jego własna ofiara, zwałił się morderca na podłogę. Szum rozlegał się jeszcze przez dłuższą chwilę, poczem nieznamy zbliżył się. Ręka jego zerwała maskę z twarzy leżącego u jego stóp. Cofnął się zdumiony.

— Mahns? To wszystko jedno — kto niszczy życie ludzkie, musi zostać ukarany jak na to zasłużył.

Następnie tajemniczy człowiek rzucił współczujące spojrzenie na trupa Ellen.

— Żal mi ciebie, biedna piękna kobieto — mruknął.

Wreszcie napisał na kawałku papieru:

„Uważam za swój obowiązek wydać w ręce władz mordercę.

Włamywacz New Yorku“.

Minęły miesiące i wieńce laurów przykryły grób Ellen Thompson.

Stary Mahns nie zdołał nie czynić dla swego bratanka. Takie czynności mogły być odpokutowane jedynie przez śmierć, tembardziej, że udowodniono mu także dokonanie innych morderstw, do których wreszcie sam się przyznał. To też pewnego dnia uruchomiony został fotel elektryczny, aby zakończyć życie eleganckiego Mahnsa. Ale kim był właściwy słynny włamywacz?

Jeszcze dwa razy wypłynął po morderstwie Ellen Thompson, poczem zniknął na zawsze. Nie słyszano o nim więcej. A w krótkim czasie po egzekucji nad młodym Mahnsem, który wszedł na śliską drogę przez nieszczęśliwą miłość do Ellen, zmarł również stary Mahns.

ROZDZIAŁ XII

Chłodny, wilgotny dzień jesienny. Padał drobny, przenikliwy deszczyk. May Grensburne stała przy oknie i spoglądała na ulicę, na pędzących pod parasolami ludzi.

Oczekiwała Lu Karella i Reveloora. Matka często zapraszała obecnie obu młodzieńców na herbatę. Ta dobra kobieta dawno już odczytała tajemnicę serca May. Przez dłuższy czas May dziwiła się ogromnie, że Reveloor tak blisko zaprzyjaźnił się z Karellem, jednakże była bardzo rada, że właśnie się stało tak, a nie inaczej. Bardzoby jej brakowało Reveloora, gdyby przestał do nich przychodzić.

Na dole nadjechało pełnym pędem eleganckie auto, mistrzowsko kierowane dłonią Karella. Silnie zahamowany wóz zatrzymał się na miejscu. Powoli otworzyła się brama wjazdowa i samochód wjechał do środka.

May odstąpiła od okna. Rozlegał się już na dole serdeczny śmiech jej ojca. A teraz głos Karella, głęboki, a jednak młody i świeży. May przycisnęła obie dłonie do piersi. Z tęsknotą wpiła oczy w drzwi. W tej

samej chwili weszła z drugiej strony pani Grensburne.

Karell nachylił się nad wąską dłoń May. Jego gorące wargi paliły jej chłodną skórę. May drgnęła, a niebieskie oczy patrzyły z całym oddaniem w ciemne płomienne oczy Karella. Pani Grensburne uśmiechała się, spoglądając z macierzyńską serdecznością na Karella. Po chwili rzekła:

— Witam was obu serdecznie.

Towarzystwo zasiadło w miłym pokoiku dookoła okrągłego stołu. Oczywiście i dziś rozmowa potoczyła się na temat zagadkowych wydarzeń ostatniego roku.

— Właściwie, abstrahując od smutnych okoliczności pobocznych, był to majstersztyk. Wydaje w ręce władz tak długo poszukiwanego mordercę. Prawdopodobnie tego włamywacza bardzo zdenerwowało, że ktoś inny rabował i mordował pod jego zasłoną — mówił Grensburne. — A jak zręcznie to urządził. Po tym, gdy znaleziono wówczas rano owego mordercę, obezwładnionego obok jego ofiary, wszyscy byli przekonani: „Teraz go mają, wreszcie go złapali“. Wtedy ten niesłychanie odważny człowiek dokonał jeszcze dwu włamań, aby udowodnić, że nie; — ujęliście tylko mordercę, tego drugiego nie złapaliście. A teraz jakby zniknął z powierzchni ziemi.

Harry Reveloor uśmiechnął się.

— Prawdopodobnie przeniósł się do innego miasta. Choć dotychczas nie słyszano się nic o tem, — odezwał się, chrupiąc ciasteczka, podane mu przez May.

Karell spoglądał poważnie, pieszcząc oczyma wąskie ręce May, która teraz jemu podawała ciasteczka. Grensburne pokiwła głową.

— Mój stary przyjaciel Thompson stał się nagle wrogiem lu-

dzi. Zawsze miałem mu trochę za złe jego małżeństwo. Trudno, młodość nie pasuje razem ze starością. Podobno niejedno nieporozumienie miało miejsce w tem małżeństwie.

Najniezwyklejszy jest młody John. Był owego wieczoru, kiedy dokonano mordu, ze swą macochą na Broadwayu i teraz oczywiście robi sobie wyrzuty. Stary Thompson wysłał go na południe do krewnych. Może teraz tam na dole rozmyślać, jakie są skutki, gdy młodzi ludzie bywają na Broadwayu w towarzystwie swych macoch.

Grensburnę spojrział na żonę, gdyż spodziewał się z jej strony uznania.

Ten miły starszek był przecież w dość dużym stopniu bohaterem pantofla. Reveloor i Karell spojrzeli na siebie. Reveloor uśmiechał się przvtym i ronicznie: starszy pan widocznie zapomniał zupełnie w tej chwili, co opowiadał mu przed paru dniami o swej młodości. May zauważyła rys wesołości w obu młodzieńcach.

— Boże, jakie to śmieszne, ojcze. Nigdy nie chciałabym wyjść zamąż za wzorowego młodzieńca. Mój mąż musi mieć za sobą pewne przeżycia. Nie chcę zniewieściałego maminsynka. Brrr.

Pani Grensburne była oburzona.

— May, zabraniam ci mówić takie rzeczy. Jestem oburzona.

May zaśmiała się. Pomimo to

powiedziała, jako grzeczna córka.

— Przepraszam mamusiu. Ale pomimo wszystko pozosta- nę przy swym poglądzie.

Stary Grensburne uradował się:

— May, jesteś wspaniałą dziewczyną.

Towarzystwo przeszło do niebieskiego salonu. Pani Grensburne wyszła, aby wydać dyspozycje do kolacji, na którą serdecznie zaprosiła obu młodzieńców. Grensburne i Reveloor oglądali stare, cenne miedzioryty, gdyż starszy pan był namiętnym zbieraczem.

Łagodne światło lampy, nadzwyczaj gustownie urządzonej pokój i słodkie oblicze May — wszystko to wprawiło Karella w specjalny nastrój. Powstała w nim wielka tęsknota, aby być samemu z May przy ich własnym ognisku domowym. Ale pomiędzy nim i May stało coś ciemnego, groźnego.

Wspaniała palma zakrywała zakochaną parę od oczu pozostałych. Karell spoglądał w oczy May dziwnym, gorączkowym wzrokiem.

D. c. n.

D. med. 3243

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin.

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**”**MOTTO:** Gdy sercem kogoś chcesz obdarzyć, To proszę, obdarz mnie. Gdy zaczniesz o całusach marzyć, Przyjdź do mnie, czekam cię.**Dziś i dni następnych!**

Niezwykły Europejski film dźwiękowo-spiewny „Ufy”

„Pokusy Europy”

Wyśmienita komedia i zarazem wzruszający dramat miłosny.

W roli „dzikuski” pragnącej zostać wytworną damą, słoneczna

LILJANA HARWEY

Właścicielem okrętu, przedmiotem miłosnych uniesień dzikuski jest

IGO SYMCeny miejsc w sezonie letnim: **zł. 1, 2 i 3.—**

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 w.

Togal
TABLETKI
SĄ SKUTECZNYM ŚRODKIEM PRZECIWKO
REUMATYZMOWI, PODAGRZE, BÓŁOM GŁOWY, MIGRENIE I PRZEZIĘBIENIOM.
Według rejentałnego powiędzenie przesła 6000 lekarzy wyrażilo swie uznanie dla skutecznosci dzialania TOGALU.
CENA Zł. 2.— N° reg. 1364.

Komunikat.

Przychylając się do wielokrotnych próśb stałych naszych bywalców sprowadziliśmy nowe wydanie jednego z najpiękniejszych arcydzieł filmowych, cieszącego się niebywałym powodzeniem a. m.

„Dziewczę z Karuzeli”

ze znakomitą parą kochanków

Mary Philbin i Normanem Kerry w rolach głównych.

Film ten wyświetlany będzie już w następnym programie naszego kinoteatru

Dyrekcja kinoteatru „**LUNA**”

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż,
nasz drogi ojciec, teść i dziadek

B. P.

LEON KLINGER

przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w piątek, dnia 11 lipca 1930 r. o godzinie 3-ej popołudniu z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pozostała w nieutulonym żalu

Stroskana Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

W środę, dnia 9 lipca 1930 roku zmarł w wieku lat 77

Dr. HERMAN RUNDO

Członek Honorowy Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu izraelickim odbędzie się dziś, w piątek, dnia 11 b. m. o godz. 2-ej po południu, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Ogólne zebranie członków

związku oficerów rezerwy woj. łódzkiego

Zarząd związku niniejszem powiadamia, że nadzwyczajne zebranie członków w I terminie odbędzie się dziś, dnia 10 lipca b. r. o godz. 19-ej w lokalu związku legionistów przy ul. Narutowicza nr. 45, prawa oficyna, II wejście, I piętro.

Na powyższe zebranie zarząd zaprasza wszystkich członków związku.

Członkowie związku, którym z jakiegokolwiek przyczyny dotychczas karty wstępu nie zostały doręczone, mogą je otrzymać przy wejściu na salę obrad.

Święto francuskie

Towarzystwo przyjaciół Francji w Łodzi dla uczczenia narodowego święta francuskiego — dnia 14 lipca rb. urządza obchód z następującym programem:

1) dnia 13 lipca o godz. 8 wieczorem — capstrzyk orkiestry wojskowej na ulicach miasta, zakończony odegraniem przed gmachem konsulatu francuskiego (Al. Kościuszki Nr. 3) hymnów francuskiego i polskiego.

2) dnia 14 lipca o godz. 9 rano — uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym celebrowane przez Jego Ekscelencję ks. biskupa dr. W. Tymienieckiego. Po nabożeństwie defilada wojska

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż i nasz drogi ojciec

B. P.

Dr. med. Szymon Sznitkind

przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w piątek dnia 11 lipca 1930 r. o godz. 12.30 w południe z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

6343

Zona, Córki i Rodzina

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefonem od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

Chcemy prowadzić statystykę

Swego czasu magistrat m. Tomaszowa-Mazow. odniósł się z prośbą do urzędu wojewódzkiego o zaliczenie Tomaszowa do rzędu tych miast, które posiadają wydziały statystyczne o sankeji urzędowej.

Prośba magistratu w rzeczowej sprawie jest z tego względu ważna, iż w wypadku jej uwzględnienia wszystkie firmy i urzędy pod rygorem prawa zobowiązane byłyby do dostarczenia danych, wymaganych przez wydział statystyczny, a niezbędnych do opracowania projektowanych statystyk.

Sprawa powyższa ma być ostatecznie załatwiona w najbliższym czasie

Czyszczenie kanałów

Jak się dowiadujemy wydział sejmikowy przy magistracie wpłynął na odpowiednie czynniki w sprawie oczyszczenia wyłotów kanałów ściekowych: róg Antoniego i Placu Kościuszki, oraz róg Antoniego i Tkackiej, gdyż obecny ich stan jest wybitnie anty-sanitarny.

Roboty rozpoczęte będą w końcu przyszłego tygodnia.

Niesumienna służąca

U Jana Szczutka (Spalska 22) zatrudniona była w charakterze służącej niejaką Świnoga Janina, która swoją pracownością zyskała zupełne zaufanie swego chlebodawcy

Jednakże Świnoga wykorzystwała te dogodnie dla siebie wa-

Koleżance naszej p. Marji z powodu śmierci Ojca Jej

B. P.

Dra Szymona Sznitkinda

wyrażają najserdeczniejsze współczucie

**Koleżanki i Koleżdy Biurowi
Firmy „Spedom“, Sp. Akc. w Łodzi**

6354

Dnia 10 lipca 1930 r. zmarł

B. P.

Dr. Szymon Sznitkind

lekarz amb. Tow. „Linas Hacholim“

W zmarłym tracimy całą duszą oddanego, gorliwego opiekuna i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD

Tow. Niesienia Pomocy Bładnym Chorym „Linas Hacholim“ Potulniowa 19.

6356

Dodatkowe komisje poborowe

Dziś i jutro odbędą się w lokalu przy Al. Kościuszki 21 dodatko-

runki i skradła Szczurkowi garderobę na sumę zł. 200 zł

Nieuczciwą służącą oddano w ręce policji. Skradzionych rzeczy narazie nie odnaleziono.

we komisje poborowe dla roczników 1909, 1908 i starszych, zamieszkałych na terenie 2, 3, 5, 8 9 i 11 komisariatów policyjnych.

Na komisje dodatkowe mogą się zgłosić tylko ci, którzy otrzymali wezwania ze starostwa grodzkiego.

GŁOS RADJOWY

„Radjopajęczarze“ w opałach

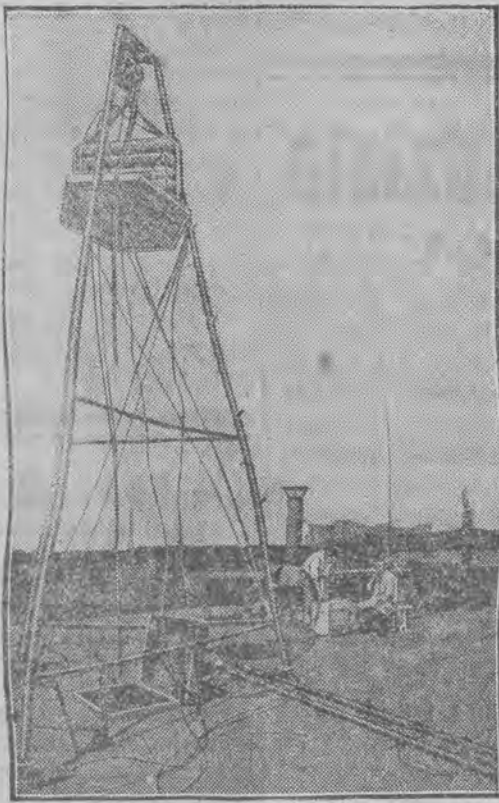
Mieszkańcy Łodzi współdziałają z wyłapywaniem winnych

W walce ze szkodliwem dla rozwoju radjofonii polskiej i ogółu radjosłuchaczy pasorczyństwem, kontrola radjowa pociągnęła ostatnio do odpowiedzialności sądowej kilkudziesięciu mieszkańców naszego miasta, którzy posiadali bez odpowiednich pozwoleń urządzenia radjowe.

czas rozpraw w dniu 23 czerwca w gronie „radjopajęczarzy“ łódzkiej zasiedli na ławie oskarżonych dwaj... inżynierowie, którzy przeciw tłomaczyć się nie mogą niezajomością przepisów, ani też brakiem odpowiednich funduszy na opłatę trzyzłotowych świadczeń miesięcznych.

coraz częściej nadchodzą listy z adresami „radjopajęczarzy“ i z wyrazami potępienia pod ich adresem. Można też mieć nadzieję, że akcja ta, obok coraz surowszych wyroków skazujących doprowadzi do wyplenia tych szkodników radjowych, okradających nie tylko polską radjofonję, lecz również wszystkich uczciwych abonentów radjowych.

Głośnik radjowy



który niesie głos na odległość 20 kilometrów. Amplituda drgań jego membrany dochodzi do 20 mm.

Kto wygrał na loterii?

Ciągnienie III-iej klasy — 1-szy dzień

Table with lottery numbers in three columns. Includes prizes like 80.000 zł, 40.000 zł, 10.000 zł, 5.000 zł, 2.000 zł, 1.000 zł, 500 zł, 400 zł, 300 zł, 250 zł.

TRANSMISJA KONCERTU SYMFONICZNEGO.

W piątek, dnia 11 lipca o godz. 20,15 usłyszają radjopajęczarze transmisję koncertu symfonicznego z Doliny Szwajcarskiej w wykonaniu orkiestry filharmonicznej warszawskiej pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza...

OGRÓD ZOOLOGICZNY NA FALI RADJOWEJ.

Mikrofon sprawozdawczy Polskiego Radja nie zapominał podczas swych wędrówek letnich o stołecznym ogrodzie zoologicznym, skąd w niedzielę dnia 13 b. m. transmitować będzie wrażenia z tej interesującej wycieczki...

Co usłyszymy dziś przez radjo?

11,58 — 12,05 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12,05 — 13,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 16,15 — 17,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,10 — 17,25 Komunikat głównego związku straży pożarnych.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

„Wszystko dla was!“

Nowa przebojowa rewja w Parku Staszica

Kierownictwo teatru rewji w Parku Staszica wystąpiło wczoraj z nową premierą, którą uważać należy za najlepsze tego rodzaju widowisko w Łodzi nie tylko w bieżącym sezonie. Program nowej rewji został tak ułożony, że wszystkie kategorie wrażeń są w nim godnie reprezentowane przez doskonałe numery.

Tło muzyczne poszczególnych numerów oparte jest na najlepszych przebojach zagranicznych, względnie zostało specjalnie skomponowane dla teatru w Parku Staszica przez popularnych twórców muzycznych w osobach pp. Białostockiego, prof. Halperna, Katuszki i in.

Strona dekoracyjna w całym szeregu numerów budzi niekłamaną zachwyty wśród publiczności. Recenzję z nowej, przebojowej rewji zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Szpiedzy

to ujawnienie ciemnych machinacji i podłych zasadzek tego typu ludzi—na filmie

Szpiedzy

już sam wyraz daje pojęcie o tem, jak żywa i porywająca jest treść filmu i jak szalona w tempie jego akcja.

Szpiedzy

to wyraz łączący w sobie tajemniczość i podniecenie nerwowe w życiu tych ludzi.

Szpiedzy

to film tysiąca sensacji na tle zbrodniczej działalności międzynarodowej bandy szanghajskiej.

Szpiedzy

to igraszka z życiem w odmęcie przestępstw i namiętności.

Szpiedzy

to szczyt nowoczesnej techniki filmowej.

Szpiedzy

to niesłychanie połączona sensacyjność treści z najwyższym artyzmem reżyserskim.

Szpiedzy

to potężna realizacja największego reżysera świata Fryderyka Lange, twórcy filmów, które pobili wszelkie rekordy powodzenia jak „Dr. Mabuze“, „Nibelungi“, „Metropolis“.

Szpiedzy

jeszcze znacznie przewyższając wszystko co dotychczas Fr. Lang stworzył.

Szpiedzy

już wkrótce ujrzymy na własne oczy, czem trzymają oni cały świat w napięciu!

Szpiedzy

najpotężniejszy z dotychczasowych filmów zabyłnie wkrótce

NA EKRANIE KINA „PALACE“

TEATR MIEJSKI

Trupa wileńska gra dziś, w piątek o godz. 8,45 wiecz. Arona Ceflina „Miasto żydów“. Jutro, w sobotę, trzy przedstawienia: o godz. 12 w poł po cenach od 50 gr. do 2 zł. „Dybuk“; o godz. 4 po południu po cenach popularnych „Opowieść o Herszlu z Ostropola“; o godz. 8,45 wiecz. „Miasto żydów“.

TEATR POPULARNY

Dziś nieodwołalnie po raz ostatni wspaniała skrzęca się humorem rewja „Uśmiech Łodzi“. Jutro premiera nowej rewji „Pan ma profil, jak Teofil“.

„DOBRY WIECZÓR“

Sympatyczny teatrzyk rewjowy „Dobry wieczór“ wystąpił wczoraj z premierą rewji p. t. „Dessous pan ny Mani, czyli... albo... albo...“ pióra A. Własta, K. Toma, W. Jastrzębca i K. Brzeskiego. Przed oczyma widzów przesunie się barwny kalejdoskop rewjowy. Tańce, skecze, piosenki, monolog, inscenizacje tworzą przyjemne widowisko dla ucha i oka. Nad całością czuwa kierownik artystyczny p. Kazimierz Brzeski. Orkiestra pod batutą p. Klaidta. Dekoracje Stanisława Frasiaka.

Ministerstwo skarbu - Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego

Niezwykły spór rozstrzygnięty zostanie przez p. Prezydenta Rzplitej

Już od przeszło dwóch lat toczy się niezwykle nawet jak na nasze stosunki spór między ministerstwem skarbu a towarzystwem kredytowym przemysłu polskiego, spór, którego to byłoby ciekawe, gdyby nie było zarazem tak bardzo smutne.

Nieodzowność długoterminowych kredytów inwestycyjnych dla przemysłu nie jest przez nikogo kwestjonowana. Inwestycje te powszechnie uznawane są jako, jeden z kardynalnych warunków wzmocnienia pojemności rynku wewnętrznego i obniżenia cen rynkowych wytworów przemysłowych. A tymczasem Towarzystwo kredytowe przemysłu polskiego nie może wydawać nowych pożyczek już od przeszło dwóch lat, a to wobec braku zgody ministerstwa skarbu na nową emisję listów zastawnych.

Należy zauważyć, że w ostat-

nich latach zastąpiona została poprzednio przysługująca towarzystwu ogólna gwarancja państwowa gwarancjami szeregu gólowemi, uzależnionemi dla każdej emisji jego listów od każdorazowego zezwolenia ministerstwa skarbu.

Powstały przytem trudności lokowania listów zastawnych tego towarzystwa w kraju i zagranicą w szczególności wobec nieprzyznania tym listom charakteru dupilarnego.

Perspektywa odmowy gwarancji państwowej na te lub inną emisję listów zastawnych towarzystwa uniemożliwia w obecnych warunkach lokację tych listów — wobec niedostatecznej jeszcze wysokości własnych kapitałów Towarzystwa któreby w tym wypadku miały służyć jako jedyną zabezpieczenie terminowości opłaty kuponów i listów wylosowanych. Warunki zaś, od których

ministerstwo skarbu uzależnia udzielenie gwarancji, są tak uciążliwe, że zastosowanie się do nich jest zupełnie niemożliwe.

W tym stanie rzeczy zarząd towarzystwa czyni obecnie energiczne zabiegi celem zapewnienia sobie poparcia najwyższych władz państwowych oraz uzyskania w tej sprawie posuchania u p. Prezydenta Rzeczypospolitej dla przedstawienia mu całej powagi położenia Towarzystwa i przemysłu.

Wypada zaznaczyć, że w roku ubiegłym Towarzystwo udzieliło tylko 7 pożyczek na sumę 103.650 dolarów, ogółem zaś Towarzystwo udzieliło 124 pożyczek m. in. Łódzkiemu przemysłowi włókienniczemu na sumę 2.464 tysięcy dolarów i 1.223.295 funtów szterlingów.

Również zarząd towarzystwa ma przedstawić w najbliższych dniach władzom międzynarodowym niebezpieczeństwo dla kredytu hipotecznego, wynikające z przywilejowania przed wierzycielami hipotecznymi należności skarbowych, komunalnych i instytucji prawno-publicznych oraz rozpocząć starania o zmianę odnośnych postanowień, dotyczących zmniejszenia kwoty należności publicznych, mających przywilej przed pierwszą hipoteką.

Taktyka ministerstwa skarbu ujawni się w jaskrawym świetle, gdy przypomnimy sobie słowa znakomitego ekonomisty Henryka Tenenbauma (Ośrodki dyspozycji gospodarczej w Polsce).

Sumy publiczne powinny być całkowicie skierowane do tych działań życia gospodarczego, które nie mogą zdobyć samodzielnie krótkoterminowego kredytu zagranicznego, a więc do drobnych komun, spółdzielni, rzemiosła, drobnego przemysłu i budownictwa tanich mieszkań. U nas wszakże są te sumy w znacznej części przez Bank Gospodarstwa Krajowego zużywane na cele przedsiębiorstw, które mogą zdobyć krótkoterminowy kredyt zagranicą. Wskutek tej polityki występuje w Polsce charakterystyczna anemja drobnych warstwatów pracy, doprowadzająca do tego, że wielki przemysł zmuszony jest wydłużać udzielane im kredyty w formie wkłaski długoterminowych.

I wreszcie: „Niewłaściwy rozdział kapitału krótko- i długoterminowych jest przyczyną naszych niedomagań. Im kraj stoi na niższym poziomie gospodarczym, tem większe znaczenie ma właściwa konstrukcja kredytu publicznego.

Inspekcja w urzędach skarbowych Ministerstwo zajęło się systemem egzekucyjnym urzędów skarbowych

Od dłuższego czasu do Łódzkiej izby skarbowej napływały skargi od poszczególnych płatników na systemy egzekucyjne, uprawiane nie tylko przez poszczególnych egzekutorów, ale nawet przez urzędy skarbowe, a skargami na tem tle zasypywane było przez Łódzkie sfery kupieckie ministerstwo skarbu. W związku z tem inspektor ministerjalny, p. Alland, podczas bytności swej w Łodzi na zjeździe naczelników urzędów skarbowych, zainteresował się tą kwestją, a obecnie przybył do Łodzi, aby dokładnie i ściśle rozpatrzyć sprawę postępowania

odnośnych urzędów skarbowych przy poborze podatków i zaległości skarbowych, sprawę postępowania urzędów i sekwestratorów przy licytacjach itd.

Lustrację tę prowadzić będzie p. inspektor Alland przez czas dłuższy, początkowo tylko na terenie Łodzi, a następnie również na terenie województwa łódzkiego.

Całokształt materiału, uzyskanego z inspekcji, przekaże p. Alland ministerstwu, które w miarę wyników inspekcji i opinii wystąpi z odnośnymi zarządzeniami. (a)

Za czek bez pokrycia 5 dni bezwzględnego aresztu

Szymon Spitzberg (Piotrkowska 44) wystawił Franciszkowi Wojciechowskiemu czek na 304 zł. 304 płatny w banku spółdzielczym, przy ul. Cegielnianej 30.

Gdy posiadacz czeku zgłosił się do banku okazało się, że na czek ten niema pokrycia i czek został zaprotestowany, ponad-

to Wojciechowski złożył skargę do prokuratora i wczoraj Spitzberg zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie grodzkim.

Okazało się, że Spitzbergowi ogłoszono już upadłość w dniu 1 kwietnia r. b. i po zbadaniu świadków sędzia skazał Spitzberga na 5 dni bezwzględnego aresztu. (b)

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,875
5 proc. poz. dol. premjowa sprzedaż 61,75, kupno 61,5
Bank Polski sprzedaż 168.—, kupno 167,75
Tendencja utrzymana.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA
Dolary 8,89
CZEKI
Gdańsk 173,32
Holandia 358,55
Kopenhaga 238,80
Londyn 43,36 i jedna czwarta
Nowy Jork — czek 8,904
Nowy Jork — kabel 8,916
Paryż 35,07
Praga 26,45 i pół
Szwajcaria 173,16
Sztokholm 239,55
Wiedeń 125,90
Włochy 46,70
Berlin 212,65

AKCJE
Dyskontowy 117.—
Spies 80.—
Starachowice 15,50
Polski 168,25
Lilpop 25,—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 61,75
Konwersyjna 55,75
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
8 proc. Przem. Polskiego 87,50
7 proc. ziemskie dolarowe 76.—
8 proc. ziemskie dolarowe 88.—
4 i pół proc. ziemskie zł. 56,25
8 proc. m. Warszawy 77,25
8 proc. m. Częstochowy 68,75
8 proc. m. Łodzi 71,75
8 proc. m. Piotrkowa 68,50
10 proc. m. Siedlec 82,50

NOTOWANIA BAWELNY. LIVERPOOL

Bawelna amerykańska, zamknięcie:
Lipiec 7,11 sierpień 6,97 wrzesień 6,91 październik 6,86 listopad 6,85 grudzień 6,87 styczeń 6,89 luty 6,92 marzec 6,97 kwiecień 7,00 maj 7,03 czerwiec 7,00 lipiec 7,07 loco 7,59.

ALEKSANDRIA
Bawelna egipska, zamknięcie:
Sakellaris: lipiec 28,00 listopad 22,73 styczeń 22,91 marzec 23,39 maj 23,82.

Ashmouni: sierpień 16,08 październik 15,51 grudzień 15,70 luty 16,05 kwiecień 16,40.

Notowań bawelny z Nowego Jorku i Nowego Orleanu nie było.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL”

Cena wszystkich miejsc:
zł. 1.— i 1.50

Dziś i dni następnych!
Film dźwiękowo-śpiewny i mówiony!

STATEK Komedjantów

Prolog w wykonaniu oryginalnego chóru rewelersów.

W rolach głównych:
**Laura La Plante,
Józef Schildkraut**

Początek w dni powszednie o 6-ej, w soboty, niedziele i święta o 3-ej

**NAD PROGRAM:
Tygodnik Aktualności.**

Zboża przestały zwyżkować Tendencja mocna jest tylko na żyto

Na obszarze województwa łódzkiego zebrano już mniej więcej połowę zasiewów żyta. Poważny procent rolników, licząc, że ostatnie ochłodzenie się sprowadzi ewentualnie deszcz, co nieco wzbogaci wysuszone ziarno, żniwa odkłada, co jest o tyle nieracjonalne, że kłosa, zbyt wysuszone, syplą ziarno.

Wbrew przewidywaniom — ostatnie notowania giełdowe przyniosły zahamowanie: żyto i mąka żytnia, wszystkie pozostałe gatunki zbóż i produktów zbożowych notowane były bez zmian.

Żniwa zakończone zostaną w województwie łódzkim prawdopodobnie w ciągu tygodnia. (ag)



Dźwiękowy teatr świetlny CASINO

Dziś i dni następnych:
Wielki dramat życiowy

KOBIETA BEZ SERCA

W rolach głównych:
awodziecielka, piękna
Dorofa Revier
oraz męski
Jack Holt

NAD PROGRAM:
impresja filmowa
p. t. „Nad ranem”

Początek seansów o godz. 4.30.
Na 1 seans ceny miejsc
zniżone!



Dziś i dni następnych!

Wyjątkowo wspaniały program słynnej wytwórni FOX-FILM, zawierający 2 arcydzieła filmowe

TRZĘSAWISKO ZYCIA

Fascynujący dramat lekkomyślniej miłości.
W rolach głównych:
Kruczowłosa uwodzicielka **Maria ALBA**
i wytworny, ulubiony **Lionel Barrymore**

Rozkoszna sztuka filmowa, pełna humoru, sentymentu i artyzmu

Bagażowy № 13

W rolach głównych:
Znakomita trójka w koncertowych kreacjach

Victor Mc. Haglen, Beatrice Jay i Farrel Mc. Donald.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrykcją **Leona Kantora.**

Ceny miejsc najniższe: po zł. 1.— i zł. 2.— na pierwsze seanse wszystkie miejsca po 1.— zł., w sob. i niedziele od godz. 12 do 3 po 50 gr.

